

BANK ZIEMSKI

W

POZNANIU.

SPRAWOZDANIE

— I —

BILANS ROCZNY

z dnia 30 Czerwca 1891 r.

POZNAŃ.

CZCIONKAMI DRUKARNI DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO.

1891.

Rada Nadzorcza:

Stanisław hr. Żółtowski z Niechanowa, przewodniczący.

Franciszek Chełkowski ze Starogrodu, zastępca przewodniczącego.

Julian Brzeski z Krotoszyna.

Stefan hr. Dąbski z Żakowa.

Teodor Moszczeński z Wiatrowa.



Dyrekcya:

Alexander Chrzanowski. **Dr. Teodor Kalkstein.**

Zastępcy dyrektorów:

Wojciech Trąpczyński. **Józef Panieński.**

PORZĄDEK OBRAD

Walnego Zebrania dnia 8 Października 1891.

1. Przedłożenie bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat i sprawozdanie roczne Zarządu.
2. Potwierdzenie bilansu, uchwała co do podziału czystego zysku i udzielenie pokwitowania.
3. Wybór jednego członka Rady nadzorczej (§ 7 statutu).
4. Wybór rewizorów interesów Banku.
5. Obrady, ewent. uchwały co do wniosków podanych przynajmniej na 2 tygodnie przed Walnem zebraniem na piśmie Zarządowi.

Biblioteka Jagiellońska



1002701829



ak przed rokiem, tak i tym razem zyski wykazane bilansem pozwalają nam proponować Walnemu Zebraniu uchwalenie **dywidendy 4%**.

Prócz tego odstawić możemy do zysków przyszłorocznych nadzwyczajną rezerwę w kwocie M. 3053.80.

Rodzaj naszych interesów dawałby niezawodnie możność rozdzielania pomiędzy akcyonaryuszów wyższej od proponowanej dywidendy, gdybyśmy sposobem prywatnych przedsiębiorstw chcieli parcelację wyzyskiwać tylko w celu pomnożenia naszych bezpośrednich dochodów. Rozumiemy jednakże, że nie taką była intencya założycieli i dzisiejszych akcyonaryuszów Banku Ziemskiego, lecz że zyskowność kapitałów złożonych miała raczej pośrednio wykazywać się w rezultatach dodatnich, jakich społeczeństwo w uzdrowieniu stosunków rolniczych przez rozmnożenie i wzmocnienie siedzib włościąńskich spodziewać się ma prawo.

Z drugiej strony nie możemy dać ucha nawoływaniom, które w niektórych organach prasy polskiej lub w sferach, niebiorących zresztą udziału w przedsiębiorstwie naszym, dały się słyszeć, że Bank Ziemski nie ma rozdzielać żadnej dywidendy, bo nie powinien w ogóle z interesów swoich ciągnąć zysków, przenoszących własne jego koszty.

Nie rozumiemy zasadniczo przedsiębiorstwa akcyjnego, któreby z góry wyrzekło się zysków. Stopa bowiem dywidendowa jest właściwą miarą zdrowotności przedsiębiorstwa, a bank akcyjny, nie wykazujący żadnych zysków, daje sobie w każdym razie niemyślne świadectwo, że cel jego chybił. Jest on w takim razie co najmniej bezużytecznym, a może być nawet szkodliwym; co gorzej, jeżeli zadania banku mają zakres społeczny, bezzyskowność jego będzie smutną wróżbą dla żywotności samego społeczeństwa, bo kapitały narodowe, nie pracujące ze zyskiem, są ujmą dla społeczeństwa, które je do pomnożenia mienia swego i naprawy stosunków gospodarczych przeznaczyło.

Lecz dziś już z przyjemnością zaznaczyć możemy, że opinia przestała się zajmować Bankiem Ziemskim na polu doktrynerskiej dyskusji, a natomiast obdarzać zaczyna instytucję naszą zaufaniem, które interesa parcelacyjne stopniowo rozszerzać pozwala.

Do tego przyczynić się może niemiężej zwrot najnowszy w prawodawstwie krajowym, które przez utworzenie włości rentowych i zastosowanie do nich czynności banków rentowych niewątpliwie popchnie naprzód sprawę osadnictwa.

Rząd przyznał się wyraźnie do intencji popierania parcelacji, aby przez ufundowanie większej ilości drobnych włości stworzyć silniejsze ogniwo pomiędzy wielką własnością ziemską, a bezrolnym robotnikiem wiejskim. Jeżeli jeszcze niektóre niedogodności prawa kolonizacyjnego z roku 1876 i prawa hipotecznego z r. 1872 zmienione zostaną, rokować można osadnictwu rozwój pożądanym.

Lecz i dotychczas pomimo ogromnych trudności, z jakimi mieliśmy do walczenia, okazało się, że siła, żywotność i wytrwałość materiału osadniczego, który tworzy klientelę i podstawy naszej instytucji, tak są wybitne, iż podane poniżej rezultaty mogą na początek zadowolnić nieprzesadne oczekiwania i usunąć niejedne wątpliwości co do przyszłości zadań Banku Ziemskiego.

A. Rachunek hipotek.

Podczas gdy w przeszłym roku mieliśmy 161 wniosków o regulacye hipoteczne na 1½ miliona marek, w roku obecnym odebraliśmy już tylko

48 włościńskich wniosków na kapitał	M. 204,367.08
6 wniosków z większych majątków na kapitał	„ 257,000.—
razem 54 wniosków o regulacye hipoteczne na	M. 461,367.08

W tem zmniejszeniu się popytu dostrzegamy pocieszający objaw zrozumienia zadań Banku Ziemskiego, jakie przesiąka do samowiedzy coraz szerszej publiczności, że celem naszej instytucji jest parcelacja, a zatem regulacye hipoteczne tylko o tyle w zakres jej działania wchodzić powinny, o ile są niezbędne do przeprowadzenia parcelacyjnych interesów; o ile zaś robiliśmy interesa hipoteczne po za parcelacją, było to w celu chwilowej lokacyi kapitałów, która na hipotekach, mogących być łatwo zrealizowanymi, jest pewniejszą i korzystniejszą, niż w papierach publicznych lub bankach. W miarę jednakże zapotrzebowania kapitałów naszych na cele parcelacyjne lokacya w hipotekach nieparcelacyjnych oczywiście zmniejszy się musiała i nadal zmniejszać się będzie.

To też mając z przeszłego roku lokacyjnych hipotek na	M. 77,600.—
i zawiązanych w przeszłym roku interesów hipotecznych na rachunku „Różnych“ za	„ 183,548.—
uwzględniliśmy tegorocznych wniosków tylko na	„ 101,935.60
tak iż w ciągu roku mieliśmy resp. regulowaliśmy lokacyjnych hipotek na	M. 363,083.60
W biegu są na rachunku „Różnych“	„ 75,633.90
Pozostało zatem lokacyjnych hipotek w sumie	M. 287,449.70
Z parcelacji Łuszkowa i Szymborza weszło na rachunek hipotek do dnia 1 Lipca 90	„ 39,975.—

W bieżącym roku przybyły hipoteki parcelacyjne:		
z parcelacji Siedlimowa	2 hipoteki	M. 13,120.—
„ Maniewa	4 „	„ 33,314.—
„ Krzywina	7 „	„ 8,659.—
„ Łążyna	12 „	„ 28,903.—
Do przeniesienia		M. 83,996.—
		M. 327,424.70

	Z przeniesienia	M. 83,996.—		M. 327,424.70
z parcelacyi Czarkowa	2 hipoteki	„ 67,312.—		
„ Koszut	3 „	„ 12,673.—		
„ Nieżywiecia	6 „	„ 14,444.25		
„ Wielki Łęki	7 „	„ 7,550.—		
„ Dupiewa	3 „	„ 12,050.—	razem	M. 198,025.25
	Razem hipotek lokacyjnych i parcelacyjnych			M. 525,449.95
Z parcelacyjnych hipotek spłacono nam		M. 6,737.—		
„ lokacyjnych	„ „ „ „	68,200.—		„ 74,937.—
	Pozostała wykazana bilansem suma 97 hipotek na			M. 450,512.95

B. Rachunek parcelacyi.

Podług sprawozdania przeszlorocznego mieliśmy z dniem 30 Czerwca 1890 roku 8 interesów parcelacyjnych skończonych

	na obszarze	392.01.65 hekt.	w cenie sprzedaży	M. 362,046.30
Przybyła różnica ze sprzedaży głównego folwarku Swińca			„	2,775.—
W biegu było 7 interesów	na obszarze	2316.07.14 hekt.	w cenie kupna	„ 1,212,201.—
Razem	„	2708.08.79	„ „ „	„ 1,577,022.30
Odpadła różnica z obniżenia ceny kupna Białozewina			„	11,466.—
Reszta: na obszarze	2708.08.79 hekt.	w cenie kupna	„	1,565,556.30
Cofnięto interes Zamartego	„	348.35.78	„ „ „	„ 187,000.—
Reszta:	„	2359.73.01	„ „ „	„ 1,378,556.30
Wykazało się różnicy w nowych pomiarach plus		7.86.92	„	
Od 1 Lipca 90. do 30 Czerwca 91. przybyło 10 interesów parcelacyjnych	na obszarze	2287.62.88	„ „ „	„ 1,047,689.50
Razem było 1 Lipca 91. 24 interesów parcelacyjnych	na obszarze	4655.22.81	„ „ „	„ 2,426,245.80
W skończonych parcelacyach na 13 majątkach było 1 Lipca 91. sprzedanych i nabywcom oddanych parcel	90 —	678.05.12 hekt.	w cenie	M. 670,325.80
W pozostających w biegu 11 parcelacyach było 1 Lipca 91. sprzedanych i nabywcom oddanych parcel	174 —	3009.23.88	„ „ „	„ 1,450,414.91
Przeszło z dniem 1 Lipca 91. na rok 1891/92 do rozparcelowania		967.93.81	„ „ „	„ 305,505.09
Suma jak wyżej: parcel	264 —	4655.22.81 hekt.	w cenie	M. 2,426,245.80

Szczegółowy przebieg i stan parcelacyi wykazany jest w następujących tabelach.

parcelacyi komisowych za pośrednictwem Banku Ziemskiego

do 1 Lipca 1891.

Nr.	NAZWA.	POWIAT.	Obszar Hekt.	Czysty dochód podatku gruntow. Tal.	Taksa landszaft. M.	Cena kupna. M.	Ilość parcel sprzedanych.	Obszar parcel sprzedanych. Hekt.	Cena sprzedaży M.	Cena przeciętna za Hekt.
1-8	Parcelacye skończone podług sprawozdania z roku 1890.									
9	Kruszyny	Brodnicki	392.01.65	1568.32		338,754.80	64	392.01.65	364,821.30	930.67
10	Czarków	Kościański	828.94.60	1447.54	466,407.20	378,735.—	31	787.55.88	413,597.—	525.30
11	Siedlimowo	Strzeleński	70.33.90	403.20		121,500.—	3	70.33.90	141,005.—	2014.—
12	Nowydwór	Chodziecki	31.46.60	62.21		16,500.—	2	31.46.60	18,345.—	583.—
13	Łążyn	Toruński	270.71.78	427.55		162,000.—	37	178.99.—	106,747.50	596.35
14	Górczyn	Poznański	104.89.60	256.95	59,600.—	68,078.—	13	104.89.60	68,078.—	648.—
15	Dupiewo & Podhożinki	Poznański	45.55.77	172.43		58,576.50	7	45.55.77	58,576.50	1286.—
16	Wielka Łęka	Gostyński	33.77.60	128.01		16,200.—	1	33.77.60	19,050.—	564.11
17	Twardowo	Poznański	95.90.68	423.86		57,000.—	8	44.31.08	17,400.—	392.70
			48.94.20	147.31		32,400.—	1	48.94.20	32,400.—	661.20
	Razem		1922.56.38			1,249,744.30	167	1737.65.28	1,240,020.30	713.62

PARCELACYI SPÓŁEK ZIEMSKICH

finansowanych przez Bank Ziemski.

do 1 Lipca 1891.

Nr.	NAZWA.	POWIAT.	Obszar Hekt.	Czysty dochód podatku gruntow. Tal.	Taksa landszaft. M.	Cena kupna. M.	Ilość parcel sprzedanych.	Obszar parcel sprzedanych. Hekt.	Cena sprzedaży M.	Cena przeciętna za Hekt.
1	Łosiniec	Wągrowiecki	654.07.50	1177.03	315,400.—	255,000.—	57	468.34.69	276,260.41	590,30
2	Białozewin	Żniński	120.03.90	441.86		80,000.—	6	98.70.38	72,146.—	728,75
3	Jaskółki	Śremski	417.05.60	1167.53	152,001.65	140,000.—	2	417.05.60	159,700.—	383.—
4	Kaliszany	Wągrowiecki	833.96.93	1774.90	260,400.—	258,800.—	2	697.53.60	210,150.—	301,30
5	Nowe	Wągrowiecki	205.40.60	488.72	91,200.—	95,000.—				
6	Trzeiano	Sztumski	111.62.—	245.03		74,000.—	18	61.39.—	46,354.—	759.—
7	Jabłówko	Starogardzki	390.49.90	796.14	215,036.33	247,635.—	12	206.60.45	116,110.—	562.—
7	Razem interesów przez Spółki		2732.66.43			1,150,435.—	97	1949.63.72	880,720.41	451,90
17	„ komisowych		1922.56.38			1,249,744.30	167	1737.65.28	1,240,020.30	713,62
24	Razem		4655.22.81			2,400,179.30	264	3687.29.—	2,120,740.71	575,15

Dla objaśnienia toku interesów parcelacyjnych nadmieniamy specjalnie:

Świniec, już w poprzednim roku w parcelacji był skończony; jednakże dla niedokładności w pomiarach i dla opóźnienia robót w urzędzie katastrowym nie mogły jeszcze przewłaszczenia parcel nastąpić; dla tego też nie odebraliśmy ze Świńca hipotek, w skutek czego rachunek ten wysoką jeszcze obciążony jest cyfrą w obrocie kapitałów parcelacyjnych.

Natomiast z parcelacji tej sprzedaliśmy jeszcze główny folwark w obszarze ca. 250 mórg, na którym matka pierwotnego właściciela, jak to było jego życzeniem, nie mogła się utrzymać dla zbyt wielkiego obdłużenia.

Nowy dwór, w pow. kościańskim, w tem samym, jak Świniec znajduje się stadium.

Również i tutaj główne gospodarstwo, w obszarze ca. 120 mórg, sprzedaliśmy w drugiej ręce, a właściciel wziął w dzierżawę znaczniejsze probostwo w powiecie śremskim.

Kruszyny, majątek rycerski w pow. brodnickim, 2 klm. od stacyi drogi żel. Najmowo, w obszarze ca. 3250 mórg, przyjęliśmy w komis do parcelacji na tej zasadzie, że Bank Ziemiński zniósłszy sekwestrację, jaką landszafta była zaprowadziła, pokrywał z rozsprzedaży parcel koszta sekwestracji, zaległości gruntowe, długi hipoteczne i koszta gospodarcze aż do zakończenia interesu, a przewyżkę cen otrzymanych za parcele ponad powyższe zobowiązania zatrzymywał jako swój zarobek, z którego czwartą część przyrzekł zwrócić właścicielowi Kruszyn. Gdy interes był już do tego stopnia rozwinięty, że zysk Banku w przybliżeniu mógł być przewidzianym, zawarliśmy z właścicielem Kruszyn osobny kontrakt, mocą którego tenże odebrał część majątku w obszarze ca. 700 mórg z zabudowaniami folwarcznymi i młynem za stałą umówioną cenę, a Bank przyrzekł mu należną część zysku policzyć jako zaliczkę na tenże interes. Tym sposobem właściciel Kruszyn, któremu sekwestracja groziła zupełną ruiną majątkową, utrzymał się przy czwartej blisko części wsi dziedzicznej, a cały interes, który jest na ukończeniu, rozwinął się w sposób prawidłowy i typowy, o ile to na drodze komisowej w ogóle jest możebnem. W szczegółach przeprowadzaliśmy ten interes za pomocą naszej agentury toruńskiej.

Plan parcelacji jest następujący:

Główny folwark Kruszyn z budynkami i inwentarzami	w obszarze ca. 1010 mórg.
Folwark Lis odstąpiony właścicielowi z młynem	„ „ 700 „
Folwark Anielewo z budynkami i inwentarzami	„ „ 550 „
1 parcela dokupiona przez sąsiedniego włościanina	260 mórg
1 parcela z budynkami i zasiewami	100 „
26 parcel z zasiewami bez budynków po 10—40 mórg	480 „
Pozostało nam parcel do rozsprzedania, i dla szkoły	150 „
	razem 990 „

Razem jak wyżej ca. 3250 mórg.

Do 1 lipca wyłożyliśmy na koszta sekwestracji, spłatę hipotek, procenta i koszta gospodarcze	M. 141915,73
Pożyczka landszaftowa wynosi	„ 271400,00

Ogółem kosztują nas Kruszyny M. 413315,73

Rozsprzedaliśmy areal z budynkami, inwentarzami i zasiewami ogółem za . . . M. 414997,00

Zarobek do 1/7. 91 wynosił zatem M. 1681,27

Do bilansu obecnego nie wstawiliśmy żadnego zysku z Kruszyn, pozostawiając tenże do przyszłorocznego bilansu, gdy ostateczny obrachunek Kruszyn będzie zamknięty. W obrachunek ten wejda jeszcze koszta pomiarów, urządzenia szkoły i koszta agentury. Z drugiej strony przybędzie nam amortyzacya landszaftowa i zysk z rozsprzedaży pozostałych parcel.

Rezultat parcelacji Kruszyn świadczy o żywotności sprawy osadniczej w naszej dzielnicy; a rezultat ten mógłby w korzystniejszym jeszcze przedstawić się świetle, gdybyśmy nie byli pracowali nie-

omal gorączkowo, aby tak znaczny areal rozparcelować w przeciągu roku i tym faktem przekonać niewierną jeszcze w wielu względach opinię o pożyteczności i skuteczności akcji parcelacyjnej w naszych stosunkach gospodarczych. Prócz tego uwzględnić należy i tę trudność, że zmuszeni byliśmy parcelować bez konsensu kolonizacyjnego, jakkolwiek wiedzieliśmy z góry, do jakiego stopnia zniechęca do interesu osadników niemożność wybudowania się od razu na parcelach. Ale wniosek o konsens kolonizacyjny, podany w wrześniu 1890 r. do wydziału powiatowego w Brodnicy, jeszcze roztrząsają władze rejencyjne w Kwidzynie, i dotąd — pomimo zażaleń do prezydenta rejencji, naczelnego prezesa i ministra spraw wewnętrznych — konsens kolonizacyjny na Kruszyny jeszcze nie został udzielony. Tymczasem osadnicy budują na parcelach stodoły i stajnie, do których konsensu kolonizacyjnego nie potrzeba, a pomieszczenie znajdują w budynkach folwarcznych i u sąsiadów, lub w internistycznych szałasach.

Zamarte, majątek szlachecki w powiecie tucholskim, w obszarze 348, 35, 78 hektarów, z którego ca. 90 hekt. już w r. 1889 rozparcelowaliśmy pomiędzy 13 nabywców, przyjęliśmy już przed 2 laty w komis do parcelacji; lecz sposób parcelacji komisowej uwydatnił przy tym właśnie majątku tyle swoich ujemnych stron, (które scharakteryzowaliśmy w przeszłym sprawozdaniu), że od parcelacji odstąpić byliśmy zniewoleni. Ponieważ suma cen sprzedanych 13 parcel nie starczała na odpowiednie uregulowanie hipoteki i exnenuacją parcel, możemy szczęśliwem jeszcze nazwać cofnięcie interesu w ten sposób, że właściciel na mocy dobrowolnej umowy rozwiązał kontrakty z nabywcami parcel, zostawiając im jako wynagrodzenie żniwa z r. 1890 i 1891, zaliczki im zwrócił i zobowiązał się, wykłady Banku Ziemskiego pokryć, dostarczywszy nam oświadczenia nabywców parcel, że do Banku Ziemskiego nie roszczą żadnych pretensyi.

Czarków, folwark tuż pod Kościanem, w obszarze 70, 33, 90 hektarów rozparcelowaliśmy przy pomocy sąsiedniego właściciela, który bezinteresownie dał swoje nazwisko do kupna Czarkowa, administracją tejże posiadłości łaskawie się zajął i pośredniczył w sprzedaży parcel, zastrzegając sobie za te czynności część zysku, którą na cel dobroczynny przeznaczyć raczył. Inna to forma parcelacji komisowej, która pozwoliła nam uniknąć wielu niedogodności zwyczajnego komis, a do której uciekliśmy się, zanim Spółka Ziemską założoną została. Ofiarność taka obywatelska, której publiczne podziękowanie wyrazić mamy sobie za obowiązek, nie może być tak częstą, abysmy na niej cały system tego rodzaju parcelacji komisowej ufundować mogli.

Czarków rozbiliśmy na trzy tylko parcele: 14, 81, 70 hektarów gołej ziemi nabyła kościańska instytucja prowincjonalna, płacąc całą cenę kupna w gotówce; 23, 09, 70 hektarów z budynkami nabył przedsiębiorca z Kościana w celu założenia cegielni; 32, 42, 50 hektarów z zasiewami kupił włościanin, wybudował już budynki znakomite i urządził sobie dostatnio całe gospodarstwo.

Cała regulacja hipoteczna tego interesu, exnenuacja, przewłaszczenie parcel i wystawienie reszt cen kupna w hipotekach na Bank Ziemski już są skutecznione.

Siedlimowo, przejęliśmy w komis do parcelacji w r. 1890, lecz subhasta tegoż majątku nie pozwoliła na przeprowadzenie interesu w całości; zdołaliśmy tylko odciąć cząstkę majątku w obszarze 31, 46, 60 hektarów i sprzedać dwom osadnikom. Parcele są zaopatrzone w budynki i gospodarstwa urządzone, a na reszty cen kupna hipoteki dla Banku Ziemskiego wygotowane.

Nowydwór, w powiecie chodzieskim, folwark należący do dóbr jaktorowskich, znajduje się w dalszym ciągu parcelacji, którą Bank finansuje bez pewnego ograniczenia obszaru; rozsprzedaż parcel uskutecznia się powoli w miarę popytu i potrzeby.

Zasady tego interesu podobne są do tych, które charakteryzujemy poniżej przy Wielkiej Łęce, i tylko regulacja hipoteczna większych wymagać będzie załódów.

Kązyn, w powiecie toruńskim, większe gospodarstwo włościańskie, rozparcelowane przez agencję toruńską, ponieważ właścicielka wdowa nie czuła się na siłach do utrzymania całości. Po odcięciu 12 parcel w obszarze ca. 240 mórg, zostało się właścicielce główne gospodarstwo ca. 175 mórg, na którym zatrzymała tylko 3800 mrk. długu. Parcele rozkupili przeważnie sąsiedzi, przyłączając bądź to do swoich posiadłości, bądź też tworząc nowe osady. Cena przeciętna parcel wypada ca. 156 mrk. za morgę.

Czynność Banku Ziemskiego polegała w tym interesie na splaceniu długów hipotecznych i prze-

jęciu hipotek na parcelach, o ile nabywcy tychże cen kupna nie uścili w gotówce. Z przejętych hipotek mrk. 28903,00 spłaconą już została trzecia część w bieżącym kwartale.

Wynagrodzenie Banku Ziemskiego stanowiła w tym interesie ryczałtowa, z góry umówiona prowizya.

Górczyn, gospodarstwo tuż pod Poznaniem, rozparcelowaliśmy za umówioną z góry prowizyę z plenipotencyi właściciela pomiędzy gospodarzy sąsiednich; zyski osiągnięte ze sprzedaży parcel, jak w innych podobnych interesach, przypadły właścicielowi.

Na 7 parcel rozbite gospodarstwo w ogólnym obszarze ca. 180 mórg przyniosło cenę 58576,50 marek, czyli w przecięciu 320 mrk. za morgę.

Natomiast kupił nasz mocodawca w Junikowie pod Poznaniem folwark obszaru ca. 900 mórg.

Hipoteki, jakie Bank Ziemski przejął (lecz dopiero po 1. 7. 91) na poszczególnych parcelach w ogólnej sumie 39836 mrk., o ile nabywcy parcel nie uścili cen kupna w gotówce, płatne są blisko do połowy w bieżącym półroczu.

Dupiewo, gospodarstwo kościelne w powiecie poznańskim, które kościół w Ceradzu zmuszony był swego czasu nabyć w celu ratowania swego kapitału na hipotece uwięzionego, oddał nam dozór kościelny w komis do parcelacyi za stałą cenę 16200 mrk., przeznaczając zysk ze sprzedaży ponad umówioną cenę, z potrąceniem kosztów, jako prowizyą dla Banku Ziemskiego.

Zanim przystąpiliśmy do tej parcelacyi, zgłosił się do nas reflektant na całość, który mając nabywców czterech na gospodarstwo swoje w Wojnowicach, za przyrzeczoną od tychże cenę nabył od nas kościelne gospodarstwo w Dupiewie. Jednakże ponieważ kościół w Ceradzu wymagał całej ceny kupna w gotówce, a nasz reflektant ani wystarczającej gotówki od swoich nabywców uzyskać, ani regulacyi hipotecznej na swoim gospodarstwie przeprowadzić nie mógł, przeto skuteczniejszy potrzebną regulacyę, przejąwszy hipoteki na rozparcelowanym gospodarstwie w Wojnowicach i wypłaciwszy kościołowi w Ceradzu cenę kupna w gotówce, podciągnęliśmy interes ten pod rubrykę parcelacyi, jakkolwiek całe gospodarstwo w Dupiewie odstąpiliśmy jednemu tylko nabywcy.

Wielka Łęka, pertynencya większego kompleksu dóbr, składająca się z gospodarstw skupionych dawniej w obszarze ca. 400 mórg, a przez dzisiejszego dziedzica znów przeznaczona na rozsprzedanie, oddaną nam została w komis do parcelacyi w celu załatwienia finansowej strony interesu. Rozsprzedaż parcel zajmuje się sam dziedzic, a osadnictwo postępuje tutaj stopniowo; z tego względu, jak nie mniej z charakteru tej parcelacyi wynika, że nie powstaje tam żadna nowa kolonia, któraby miała cechy, wymagające podług § 18 prawa z d. 25. 8. 1876 konsensu kolonizacyjnego od wydziału powiatowego; przeciwnie wystarczą konsensa osadnicze od władzy lokalnej dla poszczególnych osad w miarę, jak na parcelach powstawać będą zagrody mieszkalne. Regulacya hipoteczna jest prostą w skutek włościańskiego pierwotnie charakteru parcelowanych gruntów, i polega na tem, że Bank wypłaca całą cenę kupna dziedzicowi, i odbiera ją od nabywców parcel w $\frac{1}{3}$ części gotówką, w $\frac{2}{3}$ częściach przez hipoteki, zapisane na poszczególnych parcelach dla Banku Ziemskiego jako reszty cen kupna. Cała czynność odbywa się tylko za wynagrodzeniem prowizyjnem, bez względu na zyski osiągnięte ze sprzedaży, które przypadają samemu dziedzicowi. Z resztą podnieść wypada, że tutaj — jak to widocznem jest z naszego szczegółowego wykazu — z wszystkich parcelacyi ziemie wypadają nabywcom najtaniej, jakkolwiek szacunek do podatku gruntowego jest najwyższy po Czarkowie.

Twardowo, folwarczek pod Stęszewem, mieliśmy w komisie do parcelacyi od roku przeszłego; lecz z powodu przeciążenia długami hipotecznymi i zbyt wygórowanej ceny, żądanej przez właściciela, do parcelacyi przystąpić nie mogliśmy.

W tem położeniu rzeczy Twardowo podane było na subhastę, a termin do sprzedaży przymusowej wyznaczony był na 30 czerwca b. r. Na kilka dni przed subhastą zgłosiło się dwóch reflektantów, gospodarzy sąsiednich, którzy umówiwszy się z właścicielem o cenę kupna, postanowili z wolnej ręki Twardowo wspólnie nabyć, aby je pomiędzy siebie podzielić lub częściowo rozparcelować. Na subhastę nie mogli ci reflektanci nabyć Twardowa, gdyż nie posiadali gotówki, lecz tylko kilka własnych gospo-

darstw w Jeżycach i w Łodzi z czystymi prawie hipotekami; tym sposobem w obec bliskości subhasty wogóle dwaj ci gospodarze interesu tego bez pomocy naszej nie byliby w stanie przeprowadzić. Bank Ziemski natomiast za wystawieniem odpowiednich pewności hipotecznych na gospodarstwach w Łodzi zniósł na ich rachunek subhastę Twardowa i doprowadził do skutku kontrakt sprzedaży, przewłaszczenie i tradycją Twardowa na rzecz nowych nabywców. W tym celu potrzebnem było nabycie pretensyi hipotecznych na Twardowie, z których wierzyciele wnieśli byli o subhastę. Czyniąc to, wyłożyliśmy tymczasem 29,186.95 mrk., które zapisaliśmy chwilowo w rachunku „Różnych“ jako regulację hipoteczną, ponieważ nie mieliśmy jeszcze przed 1. Lipca br. pewności, czy nabywcy Twardowa, spłacając naszą pretensyę przez pożyczkę landszaftową, Banku Ziemskiego z interesu nie wycofają. Skoro jednakże, jak dziś już sprawa się przedstawia, nabywcy Twardowa zamierzają podział tegoż folwarku, niemniej częściową odprzedaż odleglejszych gruntów od dawniejszych swych gospodarstw skutecznie, podciągnęliśmy ten interes w obecnem już sprawozdaniu pod rubrykę parcelacyi i w przyszłym bilansie w rachunek parcelacyi wstawimy.

Białożewin przyjęliśmy do parcelacyi w ten sposób, że Spółka ziemiska w Poznaniu kupiła na własność posiadłość tę za cenę 80,000 M. i oddała nam do samodzielnego rozparcelowania na korzyść i ryzyko Banku Ziemskiego, zastrzegając sobie tylko stałą, naprzód umówioną prowizyę. Parcelacya Białożewina rozpoczęta już była w poprzednim roku (cf. Sprawoz. z d. 30 czerwca 1890 str. 7) sposobem komisowym na podstawie ceny 91,466 M.; w obec tego korzyść była widoczną w obniżeniu ceny o 11,466 M.; ale zarazem wynikała konieczność prowadzenia parcelacyi dalej, nie na zasadzie spółkowej, lecz drogą przewłaszczeń pojedynczych parcel bezpośrednio na osadników; dla tego przy Białożewinie tak samo, jak przy każdej komisowej parcelacyi, wykład kapitałów Banku Ziemskiego jest bardzo znaczny w stosunku do rozmiarów interesu. Czekają nas jeszcze przy exnuxuacyi parcel spłata hipoteki Banku Centralnego w Berlinie w wysokości M. 30,000, które nie figurują jeszcze w powyższym wykazie obrotu kapitałów w parcelacyach.

Z interesu tego wyjdziemy prawie bez zysku, o czem wiedzieliśmy już przy kupnie Białożewina przez Spółkę. Lecz zachodził tam wzgląd, że właściciel, zanim wszedł z nami w pertraktacyę, już na własną rękę rozsprzedał był część gruntów sąsiednim włościanom, którzy objeli parcele w posiadanie i włożyli w nie swoje pieniądze i pracę. Wśród tego zaskoczyła właściciela sekwestracya i groźba subhasty, przez którą nabywcy parcel, wyzuci ze swych posiadłości, byliby niechybnie nakłady swoje potracili. Na przedstawienie tego położenia rzeczy przez jednego z obywateli sąsiednich mieliśmy sobie za obowiązek, interes Białożewina podjąć bez względu na to, że zysk Banku Ziemskiego okazywał się wątpliwym.

Białożewin rozbiliśmy w ten sposób, że przy budynkach folwarcznych pozostało w dobrem zaokrągleniu około 200 mórg magd., które kupił jako jednolite gospodarstwo ze żniwami i inwentarzami jeden nabywca. Odleglejsze grunta w obszarze około 200 mórg rozsprzedaliśmy w 5 parcelach sąsiednim gospodarzom. Jedna parcela około 20 mórg pozostaje niesprzedaną; resztę, około 65 mórg, w jednym planie położonych, przyrzekliśmy sprzedać nabywcy głównego gospodarstwa, a tymczasem oddaliśmy mu parcelę tę w dzierżawę.

Łosiniec kupiła Spółka ziemiska w Poznaniu za pośrednictwem Banku w celu urządzenia na tymże majątku kolonii na zasadzie spółkowej, znaney z poprzedniego naszego sprawozdania. Bank Ziemski wyłożył potrzebne na kupno kapitały, o ile cena kupna nie była pokrytą przejętymi przez Spółkę hipotekami, i zobowiązał się do dalszych potrzebnych wykładów, do regulacyi hipotecznych i exnuxuacyi parcel, jakich Spółka zażąda. Przedmiotem tych ostatnich zobowiązań będą w przyszłości hipoteki na Łosincu, o ile Spółka z wpłat swych członków nie pokryje ich naprzód w rachunku bieżącym; Bank zatem po odpowiedniej spłacie hipotek skutecznie exnuxuacyę tych parcel, których nabywcy uiszczą się Spółce z ceny kupna i przewłaszczenia żądać będą, lub przyjmie w odpowiedniej kwocie hipoteki na przewłaszczonych parcelach, o ile osadnicy jakieś reszty cen kupna pozostaną dłużni.

Osadnictwo w Łosincu przeprowadza Spółka na podstawie udzielonego przez wydział powiatowy

w Wągrówcu konsensu kolonizacyjnego, którego warunkiem było, że Spółka urządzi w Łosińcu szkołę dwuklasową z potrzebnymi dla gospodarstwa szkolnego zabudowaniami i zapewni utrzymanie dla dwóch nauczycieli. Dla pewności wykonania tych warunków zażądał wydział powiatowy kaucyi, którą w listach zastawnych poznańskich 3½%-owych M. 35,000 złożył Bank Ziemski za Spółkę do rejencji Bydgoskiej. Kaucya ta zwróconą zostanie w części po skończeniu zabudowań szkolnych, a w reszcie po zamienieniu obwodu dominialnego Łosińca na gminę.

W takim, jak przy Łosińcu, zasadniczym stosunku pozostawaliśmy ze Spółką Ziemską w Poznaniu odnośnie do parcelacyi

Jaskułek	w powiecie śremskim
Kaliszan	„ wągrowieckim
Nowego	„ dto

i ze Spółką Ziemską w Toruniu odnośnie do parcelacyi

Trzciana	w powiecie sztumskim
Jabłówka	„ starogardzkim.

Specyalne wiadomości co do tych parcelacyi, o ile nie podajemy ich już w odnośnych rubrykach, zawierać będą sprawozdania własne Spółek ziemskich.

W powyższym szkicu poszczególnych interesów widoczne są dwie główne kategorie parcelacyi, jakie w praktyce naszej dotychczasowej się wyrobiły: parcelacye przez Spółkę ziemską i parcelacye komisowe.

W pierwszej kategorii jest zasada, że Spółka nabywa na własność ziemię, którą parcelami oddaje do użytku członkom swoim za pewne z góry umówione ceny, wpłaty i spłaty na tak długo, aż członek przez umorzenie ceny kupna uzyska prawa własności na swojej parceli. Bank Ziemski w tym razie jest bankierem Spółki, za którą spłaca tę część ceny kupna majątku, na jaką stałe hipoteki (landszaftowe, bankowe, kościelne lub prywatne) z dodatkiem wpłat członków nie starczą, — przyjmuje do kasy swęj dalsze spłaty, jakie Spółka od członków odbiera, i umarza temi spłatami długi hipoteczne odnośnych majątków, — w końcu przysposabia exnuxuacyą i przewłaszczenie tych parcel, z których członkowie swoją cenę kupna spłacili zupełnie lub o tyle, że pozostałość pokrytą być może pożyczką landszaftową. Na tej podstawie pozostaje Bank ze Spółkami Ziemskimi w stałym stosunku kontraktowym, a tylko wysokość prowizyi bankowej umawia się osobno, odpowiednio do wysokości wyłożonych dla Spółek pieniędzy w poszczególnych interesach, z tem jednakże ogólnem na korzyść Spółek zastrzeżeniem, że prowizya nigdy 1/3 części zysku Spółek przekraczać nie może.

Kredyt, jakiego Spółka Ziemska w Banku Ziemskim zażywa, normuje się w zasadzie podług wysokości sum odpowiedzialności wszystkich członków; w szczególe zaś udziela Bank Ziemski Spółce kredytu na każdy interes zosobna, którego akceptacyę każdorazową sobie kontraktownie zastrzegł.

Wszystkie wpłaty i wypłaty w stosunku do Spółki Ziemskiej prowadzą się w rachunku bieżącym, licząc po obu stronach równo po 4 pet.

Pewność, jaką znajdują kapitały Banku Ziemskiego, lokowane w parcelacyach Spółki, polega w pierwszym rzędzie na wartości majątku, zakupionego przez Spółkę, potóre na doświadczonej wypłacalności osadników, a w dodatku rezerwowo na godności

kredytowej samej Spółki i ogólnej odpowiedzialności jej członków. Podług dotychczasowych doświadczeń pierwsza już nam wystarcza, gdyż częściowa nawet rozsprzedaż nabytego przez Spółkę majątku pokrywa zobowiązania jej w obec Banku Ziemskiego i wraca nam w krótkim czasie wyłożone kapitały.

Spółek Ziemskich istnieje dotąd cztery: najstarsze dwie (w Wałdowie — w powiecie chełmińskim, i w Pinczynie — w powiecie starogardzkim) zakrojone są tylko na obszar własnej posiadłości, trzecia w Poznaniu rozciąga działalność swą już na 5 majątków w Księstwie, czwarta w Toruniu tymczasem na dwa tylko majątki w Prusach Zachodnich, bo założoną została dopiero z wiosną br. Z wszystkimi czterema spółkami Bank Ziemski wszedł już w stosunki, jakkolwiek dwie pierwsze, założone przed rozpoczęciem czynności Banku Ziemskiego, pozostały w pewnej od nas niezależności.

W dodatku podajemy statut Spółki Ziemskiej w Toruniu, ulepszonej na mocy doświadczeń Spółki Ziemskiej w Poznaniu.

Mając takich klientów, jak Spółki Ziemskie, dążymy nietylko do skoncentrowania czynności Banku Ziemskiego w operacjach przeważnie finansowych, jakie przy parcelacjach powinny przypaść w udziale instytucji bankowej, ale nadto znajdujemy w spółkach właściwe czynniki, umożliwiające rozprzestrzenienie interesów parcelacyjnych pomimo tak małego zakładowego kapitału, jakim rozporządzamy. Jeżeli bowiem mieliśmy 1 Lipca b. r. parcelacyi skończonych lub w biegu na obszarze ca. 18,500 mórg magd., a na taki rozwój interesów zapotrzebowaliśmy M. 1,034,772.68, z których już nam do kasy (nie licząc hipotek) wróciło gotówką M. 404,845.71, to rezultat ten zawdzięczamy przeważnie Spółkom Ziemskim. Bez Spółek bowiem kapitał nasz starczyłby na bardzo mały obszar parcelacyi. I tak:

Spółki miały
w parcelacyi ca. 10,400 mórg magd. na co potrzebowały od Banku Ziem.

M. 208,577.01 z których nam zwróciły M. 75,048.00

Bank Ziemski
wprost miał

w parcelacyi ca. 8100 mórg magd.
na co wyłożył M. 826,195.67 z których odebraliśmy M. 329,797.71

Razem ca. 18,500 mórg magd.
na co wyłożyliśmy M. 1,034,772.68 z których odebraliśmy M. 404,845.71

Pomimo tak znacznego zaoszczędzenia kapitałów przez Spółki Ziemskie tać sobie nie możemy, że bądź co bądź szczupłość naszego kapitału zakładowego wpływa hamująco nawet na Spółki Ziemskie, które przy energiczniejszym i szczodrzejszem poparciu przez Bank Ziemski mogłyby podejmować więcej interesów parcelacyjnych, a tem samem snadniejby odpowiadały naglącym potrzebom społecznym, jakie wciąż wywołuje mnożący się upadek wielkiej własności i nieustająca emigracya chłopska.

Kierownicy Banku Ziemskiego, którzy niedawno temu, bo przy reorganizacyi Banku, wyrazili ufność, że nawet małemi środkami godzi się rozpocząć akcyę, sądzą, iż nie wypada im wystąpić już teraz z wnioskiem o podwyższenie kapitału zakładowego; nato-

miast mają sobie za obowiązek, jaknajgoręcej zachęcać społeczeństwo do brania udziałów w Spółkach Ziemskich, które przyjmując drobne składki, od 5 M. począwszy, nie obciążają najskromniejszych nawet budżetów prywatnych; gdy zaś każdy mniej więcej obywatel będzie członkiem przynajmniej jednej Spółki Ziemskiej, to nietylko znajdą się we własnym naszym łonie potrzebne do rozszerzenia czynności kapitały, ale i praca osadnicza rozwinie się do wysokości istotnej akcji społecznej.

Całą kategorię interesów parcelacyi komisowej scharakteryzowaliśmy już w przeszłym sprawozdaniu; obok innych znanych powodów, głównie dla tego jest ona tak nie sympatyczną, że dla małych rezultatów absorbuje i unieruchomia na dłuższy czas stosunkowo znaczne kapitały. I tak przeciętnie na morgę magd., rozparcelowaną sposobem komisowym, wyłożyliśmy ca. 102.— M., z których wróciło się z morgi ca. 40,70 M., natomiast Spółki Ziemskie zapotrzebowały wykładów przeciętnie na morgę magd. ca. 20,05 M., z których wróciły Bankowi Ziemskiemu z morgi ca. 7,20 M.

W parcelacyi komisowej Bank Ziemski jest bankierem właściciela prywatnego, który daje nam plenipotecję do rozsprzedania w parcelach swego całego lub części majątku. Tutaj Bank nie ma ani pomocy w instytucjach hipotecznych, które przy podziale majątku na parcele w księdze gruntowej wymagają spłaty całej pożyczki, ani pewności kredytowej, jaką przedstawia w kalkulacyi dla nas każda Spółka ziemska; skazanym jest raczej przy operacyi parcelacyjnej jedynie na te pokrycia, jakie znajduje we wpłatach i hipotekach (resp. w pracy) nabywców parcel. Jakkolwiek te ostatnie właśnie gwarancje mają podług doświadczeń naszych wysoką ekonomiczną wartość i są istotną podwaliną czynności Banku Ziemskiego, jednakże przyrodzone stosunkom naszym ubóstwo wymaga rozwinięcia tak znacznych kapitałów, na jakie nas nie stać. Chcąc starczyć naszym kapitałem jak najdalej, zmuszeni jesteśmy przy parcelacyi komisowej żądać od nabywców parcel wpłat jak najwyższych w gotówce, o ile na to pozwala prywatna konkurencja obca; a ta nie przekracza prawie nigdy w żądaniu zaliczek $\frac{1}{3}$ ceny kupna. Lecz i te wpłaty, dosięgające chociażby trzeciej części ceny kupna, redukują liczbę zgłaszających się na parcele sił, zresztą bardzo użytecznych, utrudniają interes i opóźniają możliwość rozsprzedania parcel. Gdy zaś plenipotecja wychodzi od właściciela, który ma majątek przeciążony długami i gdy ciężar administracyi i utrzymania majątku aż do przeprowadzenia parcelacyi spada na Bank Ziemski, ryzyko, jakie wtedy ponoszą wyłożone przez nas kapitały, zanim zdoła się przeprowadzić powzwanie wszystkich parcel na nowych nabywców, zależnem jest prawie wyłącznie od dobrej woli właściciela a mocodawcy naszego. Dla tego z tej kategorii interesów staramy się w ogóle Bank Ziemski wycofać, składając parcelację całych majątków — o ile możności — wyłącznie na Spółki Ziemskie.

Lecz parcelacya komisowa nabierze niezawodnie innych kształtów i większego znaczenia, skoro nowe prawo o bankach rentowych, zmierzające do poparcia instytucyi włości rentowych, znajdzie odpowiednie zastosowanie. Instytucya włości rentowych — wprowadza

dzona w życie prawem z d. 27. Czerwca 1890, a polegająca na tem, że wolno grunta odstępować na własność za przyrzeczenie ze strony nabywcy stałej renty pieniężnej (zamiast kapitału), której abluicya zależy od umowy stron — nabierać zaczyna praktycznej doniosłości przez poparcie jej bankami rentowymi na mocy prawa z d. 7. Lipca 1891, bez którego urządzenie włości rentowych dla przedsiębiorcy prywatnego byłoby na szerszą skalę niemożliwym, a pod względem materyalnym wcale nie pojętnym. Włóść bowiem rentowa może być założoną tylko na parceli wolnej od długów hipotecznych i gruntowych majątku, od którego została odcięta; na ten cel musi zatem właściciel majątku obdłużonego wyłożyć kapitały, za które w zamian odbierze od nabywcy włości rentowej tylko przyrzeczenie rocznej renty.

Wobec tego trudnego w stosunkach naszych postulatu ustanawia prawo z d. 7 Lipca 1891, że renta, jaką ma płacić nabywca parceli, o ile abluicya jej nie jest zależną od zgody obu stron, może być abluowana przez bank rentowy za pomocą listów rentowych, które otrzyma sprzedawca parceli; nabywca zaś włości rentowej płacić będzie umówioną rentę odtąd do banku rentowego przez 56¹/₂ do 60¹/₂ lat, w którym to czasie renta umorzona zostanie.

Nie możemy dziś jeszcze przesądzać, jakie owoce wyda w praktyce wymienione prawo, zwłaszcza że w urządzeniu włości, w wysokości listów rentowych i w ogóle w uwzględnianiu wniosków stron interesowanych przyznaje prawo szerokie kompetencye generalnym komisyjom, które otrzymać jeszcze mają instrukcyje wykonawcze od ministrów rolnictwa, sprawiedliwości i finansów.

Ale niewątpliwą jest rzeczą, że otworzy się tutaj obszerne pole pośrednictwa dla instytucyi parcelacyjnej, bez której rzadko który dziedzic zdołałby przeprowadzić urządzenie włości rentowych i załatwić potrzebne w takim razie obroty finansowe. Chociażby bowiem komisye generalne rozciągały swą czynność do najdrobniejszych szczegółów, to zawsze potrzebną będzie regulacya hipoteczna całego majątku, od którego włości rentowe odcięte zostały, i wątpić należy, czyby na ten cel komisye generalne chciały i mogły wyklądać potrzebne kapitały i zajmować się sprzedażą własnych listów rentowych. Zadanie to, podobnie jak przy zaciąganiu pożyczki lub konwersyi landszaftowej, pozostawione z natury rzeczy bankom komisowym, jak sądzimy, otworzy i Bankowi Ziemskiemu nowe, a obszerne pole czynności, które z tendencyami jego ekonomicznymi w najściślejszej spójni pozostawać będą.

Lecz i pod tym względem nie chcielibyśmy oddawać się złudzeniom; chociażby komisye generalne rządziły się najliberalniejszymi zasadami w uwzględnianiu wniosków o urządzenie włości rentowych, to zawsze jeszcze nowe to pole działania bardzo ograniczonym będzie szczupłością naszego kapitału zakładowego i dla tego, tak w Spółkach ziemskich, jak i włościach rentowych skromne tylko będziemy mogli okazywać rezultaty, dopóki kapitały narodowe nie zwrócą się do Banku Ziemskiego z równie wielkiem zaufaniem, jak wielkie są jego zadania.

C. Rachunek Akcyi.

Do 1 Lipca 1890 było wpłat na akcyę pierwszój i drugiej emisji	M.	824,978.57
Rozpisawszy trzecią ratę na 15 Paźdz. 1890, a czwartą na		
15 Stycznia 1891 otrzymaliśmy wpłat do 1. Lipca 1891	„	362,930.76
	razem	M. 1,187,909.33
Zwrócono akcyonaryuszom przesłane nadwyżki wpłat	M.	754.38
Przepisano do funduszu rezerwowego z akcyi zre-		
zygnowanych	„	500.00
	razem	M. 1,254.38
Wpłynęło na czysto na rachunek akcyi	M.	1,186,654.95
A zatem 1 Lipca 1891 było zaległych wpłat na	„	13,345.05
Suma kapitału akcyjnego	M.	1,200,000.00

D. Rachunek Efektów.

Jak w przeszłym, tak i w tym roku trzymanie pewnej rezerwy w listach zastawnych poznańskich spowodowało w skutek dalszej obniżki kursu stratę w wysokości M 7,023.60.

Słabe ciągle usposobienie targu pieniężnego z jednej strony, a z drugiej strony dalsze absorbowanie kapitałów naszych przez interesa parcelacyjne i hipoteczne tłómaczy, że w ciągu roku obniżyliśmy rezerwę naszą w efektach na kwotę M. 296,746.50.

Dnia 1 Lipca 1890 mieliśmy efektów za	M.	428,868.55
W ciągu roku przybyło nam z uregulowanych przez landszafte		
pożyczek listów zastawnych za	„	102,913.90
	Sa.	M. 531,782.45
W ciągu roku sprzedaliśmy listów zastawnych za	„	228,012.35
Pozostało na rachunku efektów d. 30 Czerwca 1891	M.	303,770.10
Na powyższą kwotę składały się następujące efekta:		
Listów zastawnych poznańskich 4% -owych	M.	200.00
„ „ „ 3½% „ „	„	308,900.00
których wartość w d. 30 Czerwca 1891 obliczona stósownie do art. 239.b.		
prawa akcyjnego z d. 18 Lipca 1884 po kursie 96.00 (resp. za listy		
zast. 4% -owe 101.25) wynosiła	M.	296,746.50
Przypada przeto na rachunek strat	M.	7,023.60

E. Rachunek kosztów handlowych.

Koszta handlowe składają się z następujących pozycji:

1) Remuneracye dyrekcji, syndyka bankowego		
i urzędników	M.	15,740.—
Do przeniesienia	M.	15,740.—

Z przeniesienia M. 15,740.—

2) Podatki, lokal, materyały piśmienne i druki, koszta notaryalne i t. d „	2,698.25
3) Inzeraty, gazety, podróże, portorya i t. d. „	3,362.66
Razem M.	21,800.91
Ze zwrotu portoryi i innych kosztów wpłynęło „	805.60
Pozostało M.	20,995.31

F. Rachunek prowizyi.

Zyski prowizyjne rozkładają się na poszczególne rodzaje interesów, jak następuje:

1) z regulacyi hipotecznych M.	1,336.—
2) z pośrednictwa w sprzedaży i wydzierżawianiu całych majątków i gospodarstw „	2,815.50
3) z parcelacyi komisowych i od Spólek „	35,238.97
Razem M.	39,390.47

Ad 1. Obniżenie prowizyi z regulacyi hipotecznych jest naturalnem następstwem zmniejszenia się tej gałęzi interesów, które objaśniliśmy przy rachunku hipotek.

Ad 2. Prozwizye te obliczono za sprzedaż dwóch majątków, jednego gospodarstwa włościańskiego i jedno wydzierżawienie majątku rycerskiego.

Ad 3. W obrachunek prowizyi parcelacyjnych wchodzi 11 interesów na obszarze ca. 9000 mórg. Z tego wszakże nie wypada, jakoby prowizya nasza wynosiła przeciętnie ca. 4 M. na morgę; uwzględnić bowiem należy, że do powyższych 11 interesów zaliczonym jest także interes Czarkowa, przy którym zysk był niezwykle wysoki w skutek sprzedaży jednej parceli instytucyi prowincjonalnej, a drugiej parceli przedsiębiorcy z przyległego bezpośrednio miasta pod cegielnię pierścieniową.

G. Rachunek depozytów.

Na mocy uchwały Rady Nadzorczej z d. 29 listopada 1890 otworzył Bank Ziemski kasę depozytową i ogłosił, że przyjmuje depozyta od stu marek począwszy, za półrocznem wypowiedzeniem, płacąc w obecnych warunkach targu pieniężnego 4^o/. Intencją było naszą, aby mianowicie te kapitały drobne, które bezczynnie pozostają w ręku włościan i robotników wiejskich, czekając okazji do umieszczenia się w ziemi, ściągać naprzód do Banku Ziemskiego, oprocentować je odpowiednio i trzymać w pogotowiu na tę chwilę w której deponent zdobędzie się na nabycie parceli. Dla tego ogłosił Bank Ziemski dalej, że jeżeli deponent nabywa ziemię przez Bank lub Spółkę Ziemską, wypłaca mu się depozyt na jego żądanie natychmiast, bez wypowiedzenia.

Jednakże obrót w tej gałęzi interesu był dotąd nieznaczny:

Od 18 deponentów odebraliśmy do 1 lipca 1891 M.	39,950.74
Zwróciliśmy deponentom na tenże rachunek „	1,424.40
Pozostawało 1 lipca 1891 depozytów M.	38,526.34

H. Rachunek Funduszu Rezerwowego.

Zestawienie dotychczasowych rezerw Banku Ziemskiego przedstawia się jak następuje:

Podług bilansu z d. 30 czerwca 1890 wynosił fundusz rezerwowy	M.	4,809.42	
„ „ „ „ „ „ „ „ „ nadzwyczajny	„	1,017.72	
Przybyło ze zysków z r. 1889/90 p. 1 lipca 1890 do funduszu zwyczajnego	„	1,918.75	
„ „ „ „ „ „ „ „ „ nadzwyczajnego	„	2,896.—	
Przybyło ze zrezygnowanych wpłat na akcye	„	zwyczajnego	500.—
Przybywa ze zysków z r. 1890/91 p. 1 lipca	„	„	2,844.06
„ „ „ „ „ „ „ „ „ nadzwyczajnego	„	„	4,078.68
Razem p. 1. lipca 1891 fundusz rezerwowy	M.	10,072.23	
„ „ „ „ „ „ „ „ „ nadzwyczajny	„	7,992.40	
Nie licząc odstawionych do zysków przyszłorocznych	M.	3,053.80	
wynosi suma rezerw Banku Ziemskiego p. 1 lipca 1891	M.	18,064.63	

I. Podział zysków.

Zysk , jaki pozostał niepodzielony z r. 1889/90, wynosi	M.	256.78
„ z rachunku Prowizyi wynosi podług bilansu	„	39,390.47
„ „ Procentów „ „ „ „ „ „ „ „	„	45,490.62
razem		85,137.87
Straty na Efektach wynoszą	M.	7,023.60
„ „ Rachunku Kosztów handlowych wynoszą podług bilansu	„	20,995.31
„ „ odpisanie 10% z Rachunku Ruchomości	„	237.70
Zysk do podziału wynosi zatem na czysto	M.	56,881.26
Odpowiednio do § 14 ustaw Banku Ziemskiego proponujemy następujący podział zysków:		
1) do funduszu rezerwowego 5% od zysku czystego	M.	2,844.06
2) Na 3% dywidendy za pełne miesiące od wpłaconego na akcye kapitału	„	30,590.04
3) Do przeniesienia na zyski przyszłego roku dla wyrównania rachunku	„	3,053.80
razem		36,487.90
Reszta zysków	M.	20,393.36
dzieli się jak następuje:		
4) 50% na superdywidendę, jako czwarty procent od wpłaconego na akcye kapitału czyni za pełne miesiące	M.	10,196.68
5) 20% na fundusz rezerwowy nadzwyczajny	„	4,078.68
6) 30% na tantiemę dla Rady Nadzorczej i Dyrekcji	„	6,118.—
Razem jak wyżej	M.	20,393.36

I. Obrót ogólny w roku obrachunkowym 1890/91.

Rachunek	SUMY OBROTOWE.				SALDO.			
	DEBET.		CREDIT.		DEBET.		CREDIT.	
Kapitału Zakładowego	—	—	50 000	—	—	50 000	—	
Akcyi II. Emisji	1 254	38	1 137 909	33	—	1 136 654	95	
Funduszu Rezerwowego	—	—	7 228	17	—	7 228	17	
" " Nadzwyczajnego	—	—	3 913	72	—	3 913	72	
Hipotek	525 449	95	74 937	—	450 512	95	—	
Depozytów	1 424	40	39 950	74	—	38 526	34	
Stempla od Akcyi	3 500	—	3 500	—	—	—	—	
Różnych Debitorów i Kredytorów	1 390 612	22	1 108 170	73	282 441	49	—	
Parcelacyi	685 085	81	424 788	10	260 297	71	—	
Efektów	531 782	45	228 012	35	303 770	10	—	
Procentów	3 664	25	49 154	87	—	45 490	62	
Prowizyi	883	41	40 273	88	—	39 390	47	
Ruchomości	2 377	02	—	—	2 377	02	—	
Kosztów Handlowych	21 800	91	805	60	20 995	31	—	
Dywidendy za rok 1887/88	—	—	50	—	—	50	—	
" " " 1889/90	10 720	05	28 959	80	—	18 239	75	
Tantymy " " 1889/90	4 344	—	4 344	—	—	—	—	
Kasy	1 370 699	86	1 351 343	64	19 356	22	—	
Zysku za rok 1889/90	38 375	33	38 375	33	—	—	—	
Zysków i strat na r. 1890/91	—	—	256	78	—	256	78	
Mrk.	4 591 974	04	4 591 974	04	1 339 750	80	1 339 750	80

II. Rachunek zysków i strat

WINIEN. za rok obrachunkowy od 1. Lipca 1890 do 30 Czerwca 1891. MA.

	Mrk.	fn.		Mrk.	fn.
Do Rachunku Efektów			Przeniesienie Zysku z r. 1889/90	256	78
strata na Efektach	7 023	60	Na Rachunku Prowizyi	39 390	47
" " Kosztów Handlowych	20 995	31	" " Procentów	45 490	62
" " Ruchomości					
" " 10% na odpisanie	237	70			
Saldo czyli czysty zysk do podziału	56 881	26			
	85 137	87		85 137	87

Stan czynny.

III. Bilans z dnia 30. Czerwca 1891 r.

Stan bierny.

Rachunek Kasy . . . M.	19 356 22	Rachunek Kapitału Zakł. M.	50 000 —
„ Hipotek . . . „	450 512 95	„ Akcyi II Emisyi	1 150 000 —
„ Różnych Debitorów i Kredytatorów . . . „		niewpłacono do 30/6. 91 „	13 345 05
Debitorzy . . . „	299 677 49	wpłacono narachunek Akcyi II Emisyi . . . „	1 136 654 95
Kredytory . . . „	17 236 —	Funduszu Rez. „	7 228 17
Saldo Debet M.	282 441 49	Fun. rez. nadz. „	3 913 72
Parcelacyi . . . „	260 297 71	Depozytów . . . „	38 526 34
Efektów . . . „	296 746 50	Dywidendy z r. 1887/8 . . . „	50 —
Ruchomości . . . „	2 139 32	Dywidendy z r. 1889/90 . . . „	18 239 75
		Zysku z roku 1890/91 . . . „	56 881 26
	<u>1 311 494 19</u>		<u>1 311 494 19</u>

Poznań, dnia 30 Czerwca 1891.

DYREKCJA.

Al. Chrzanowski.

Dr. Kalkstein.

Powyższe rachunki roczne potwierdzamy.

Poznań, dnia 20 Sierpnia 1891.

Zgodność z księgami Banku potwierdza:

Poznań, dnia 19 Sierpnia 1891.

RADA NADZORCZA.

KOMISYA REWIZYJNA.

St. Żółtowski,

Dr. Celichowski. W. Jerzykiewicz.

przewodniczący.

Mrk.	Przebieg Nyski z r. 1889/90	Mrk.	Do Rachunku Elektów
356	Przebieg Nyski z r. 1889/90	703	stata na Elektach
30 300	Przebieg Nyski z r. 1889/90	30 995	Kosztów Handlowych
45 100	Przebieg Nyski z r. 1889/90	387	Ruchomości
	Przebieg Nyski z r. 1889/90	281	10% na odpisanie
	Przebieg Nyski z r. 1889/90	56 881	Saldo czyli czysty zysk do podziału
85 137	Przebieg Nyski z r. 1889/90	85 137	

SPÓŁKA ZIEMSKA,

Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht,

w Toruniu.

Zarząd: Dr. Władysław Bardzki.

Józef Wolszlegier.

Wincenty Kowalski.

Rada Nadzorcza: Ks dr. Antoni Wolszlegier, prezes.

Dr. Karól Graff, zastępca.

Andrzej Polcyn, sekretarz.

Bolesław Hozakowski, referent.

Adam Połczyński.

Felix Ossowski.

Kaźmierz Ślaski.

Eustachy Działowski.

Ignacy Danielewski.

USTAWY.

§ 1. Spółka ma firmę: „Spółka Ziemska, Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.“

Siedzibą jest Toruń.

§ 2. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: nabywanie nieruchomości, aby na nich na wspólny rachunek gospodarować, i w celu osadnictwa — czy to w całości, czy też w częściach — takowe członkom sprzedawać, wydzierżawiać, lub wynajmować.

§ 3. Organami Spółki są: Zarząd, Rada Nadzorcza i Walne Zebranie.

§ 4. Zarząd składa się z 3 członków, wybieranych przez Radę Nadzorczą na lat 3. Jako rok uważa się czas od jednego zwyczajnego do następującego zwyczajnego Walnego Zebrania.

§ 5. Do zastępowania Spółki i podpisywania za nią wystarcza dwóch członków Zarządu.

§ 6. W razie dłuższej przeszkody, wystąpienia lub śmierci jednego lub więcej członków Zarządu, winna Rada Nadzorcza przez wybór uzupełnić Zarząd na czas aż do usunięcia przeszkody, albo upływu trzechlecia wyborczego.

§ 7. Członkowie Zarządu pobierają wynagrodzenie, stósownie do piśmiennej umowy, zawartej z Radą Nadzorcą.

§ 8. Rada Nadzorcza składa się z 9 członków, wybieranych przez Walne Zebranie wspólnym aktem wyborczym na lat 3 (cfr. § 4.)

§ 9. W razie śmierci lub wystąpienia członka Rady Nadzorczej przed upływem periodu wyborczego, winno najbliższe Walne Zebranie przystąpić do wyboru nowego członka na czas do upływu regularnego trzechlecia wyborczego.

§ 10. Rada Nadzorcza wybiera z pośród siebie prezesa, sekretarza i ich zastępców.

§ 11. Uchwały Rady Nadzorczej zapadają większością głosów obecnych na posiedzeniu członków nieinteresowanych osobiście. Przy równej ilości głosów wniosek upada. Przy wyborach rozstrzyga w tym wypadku los.

§ 12. Do powzięcia uchwał potrzebną jest obecność na posiedzeniu 4 członków Rady Nadzorczej, nieinteresowanych osobiście.

§ 13. O wynagrodzeniu Rady Nadzorczej stanowi Walne Zebranie po upływie roku obrachunkowego.

§ 14. **Wspólnym uchwałom** Rady Nadzorczej i Zarządu podlegają następujące sprawy:

- a) instrukcye dla Zarządu;
- b) zaciąganie i udzielanie pożyczek w granicach przez Walne Zebranie oznaczonych;
- c) nabywanie i sprzedawanie, wydzierzawianie i zadzierzawianie, najmowanie i wynajmowanie nieruchomości;
- d) plany parcelacyjne, kolonizacyjne i budowlane;
- e) umowy, których przedmiot ma wartość 300 marek lub więcej;
- f) lokowanie zasobów kasowych;
- g) wyznaczenie pisma publicznego odnośnie do § 40.
- h) zakładanie filii, albo ustanawianie ordynacyi administracyjnych dla poszczególnych kompleksów majątkowych;
- i) przyjmowanie i oddalanie urzędników Spółki, regulowanie ich płacy, również mianowanie pełnomocników, ustanawianie komisji do poszczególnych spraw, dalej określanie ich zadania i wybór ich członków;
- j) podejmowanie kroków prawnych przeciw tymże urzędnikom, pełnomocnikom i członkom komisji;
- k) przystępowanie do związków spółkowych, wybór delegatów na zebrania tych związków i wyznaczanie wynagrodzenia dla nich;
- l) przelanie udziałoczynu członków w myśl § 74 prawa o Spółkach z dnia 1 maja 1889.

§ 15. Do powzięcia uchwał w sprawach w § 14 wymienionych potrzebną jest obecność 2 członków Zarządu i 4 członków Rady Nadzorczej. Uchwały zapadają większością głosów obecnych członków. Przy równej ilości głosów rozstrzyga głos prezesa względnie jego zastępcy.

§ 16. Rada Nadzorcza podpisuje w ten sposób, że prezes lub jego zastępca umieszcza pod firmą spółki słowa: Rada Nadzorcza, a pod tem swe nazwisko.

§ 17. **Walne Zebranie**, któremu przedkłada się rachunki z upłynionego roku obrachunkowego, łączy się „zwyczajnem“, wszystkie inne zebrania „nadzwyczajnemi“.

§ 18. Zaproszenia na Walne Zebranie uskutecznią się przez jednorazowe ogłoszenie w pismach w § 39—40 wymienionych.

§ 19. Walnemu zebraniu przewodniczy prezes Rady Nadzorczej; wolno jednakże wybrać z grona członków innego przewodniczącego; przewodniczący mianuje sekretarza.

§ 20. Głosowanie odbywa się przez podnoszenie rąk lub rozejście się na strony. Tylko przy osobistych sprawach i przy wyborach odbywa się głosowanie za pomocą kartek.

§ 21. Do rozwiązania Spółki i do zmiany tegoż tutaj paragrafu potrzebną jest obecność połowy wszystkich członków Spółki na Walnem Zebraniu.

§ 22. Uchwały, i dokonane przez Walne Zebranie wybory zapisuje się do osobnej księgi protokolarnej; protokół podpisują przewodniczący, sekretarz i przynajmniej 3 innych członków Spółki.

§ 23. Każdemu Członkowi służy prawo, oznajmić swe wystąpienie ze Spółki z końcem roku obrachunkowego za sześćmiesięcznym wypowiedzeniem na piśmie.

§ 24. Walnemu Zebraniu wolno wykluczyć członka:

- a) z powodu utraty praw honorowych;
- b) „ niewypelniania zobowiązań, określonych ustawami lub umowami.
- c) „ popadnięcia w konkurs,
- d) „ życia, wywołującego publiczne zgorszenie,
- e) „ przewłaszczenia na członka kupionej przez niego parceli.

§ 25. Każdy członek uskutecznia wpłaty na udział podług § 26, płaci wstępne w myśl § 29 i podlega ograniczonej odpowiedzialności stosownie do § 28.

§ 26. Udział wynosi 500 marek; aż do wysokości 100 marek płacą członkowie rocznie 20 marek; dalsze wpłaty aż do pełnego udziału uskutecznić mają obowiązek za uchwałą Waln. Zebrania.

§ 27. Udziałów może mieć każdy członek jeden lub więcej, jednakże najwięcej 50.

§ 28. Kwota odpowiedzialnościowa wynosi 500 marek.

§ 29. Wstępne, które ustanawia Walne Zebranie, wynosi tymczasem 10 marek.

§ 30. Wdowa, albo spadkobierca po zmarłym członku wolni są od wpłaty wstępnego, jeżeli w ciągu 6 miesięcy po śmierci członka zostaną do Spółki przyjęci.

§ 31. Pierwszy rok obrachunkowy rozpoczyna się z dniem zapisania Spółki do rejestru handlowego i kończy się 31 grudnia tegoż roku; następnie rok obrachunkowy równy jest z rokiem kalendarzowym.

§ 32. Obrachunek musi zawierać:

- a) pogląd na wszystkie dochody i rozchody w przeciągu roku, podług rubryk w książkowości używanych;
- b) osobny rachunek zysków i strat;
- c) bilans.

§ 33. W bilansie umieścić należy:

między passywami: prócz długów Spółki, fundusz rezerwowy i udziałoczyny członków, między aktywami: wartość ruchomości i nieruchomości po strąceniu zwykłych procentów zużycia albo odpisań, papiery wartościowe podług kursu bieżącego, najwyżej jednakże w wysokości ceny zakupna — stan kasy, jako też wierzytelności podług rozmaitych gałęzi interesu, przy czem jednakże należy umieścić wierzytelności wątpliwe tylko podług ich prawdopodobnej wartości, a zupełnie wyłączyć i odpisać pretensye nie dające się zrealizować.

Na tych podstawach obliczona różnica pomiędzy aktywami i passywami stanowi zysk lub stratę. Bilans zatwierdza Rada Nadzorcza (i Walne Zebranie) stosownie do §§ 36 i 46 prawa z dnia 1 maja 1889.

§ 34. Fundusz rezerwowy tworzy się z wstępnego i przypisywaną do niego dwudziestą częśći rocznego zysku tak długo, dopóki nie dosięgnie wysokości 10% cen, użytych na zakupno ziemi; gdyby wskutek odpisania strat miał się obniżyć, winien znów być podniesionym do normalnej sumy.

§ 35. Dywidendę, którą oblicza się tylko od pełnych dziesiątek marek, rozdziela się stosownie do wysokości udziałoczynów wraz z kwotami zapłaconymi przez członków bądź to na ceny kupna, za nieruchomości przez nich nabyte, bądź to na odsetki od tychże cen kupna.

Zresztą obowiązuje § 19 prawa o Spółkach z dnia 1. maja 1889.

§ 36. Dopłaty rozdziela się na członków w stosunku do kwoty odpowiedzialnościowej każdego członka (§ 29 prawa z dnia 1. maja 1889) jednakże

- a) z potrąceniem kwot, o które jego udziałoczyny — bez uwzględnienia wszelkich odpisań — wynosiły więcej niż 100 marek — względnie
- b) z dodaniem kwot, których jego udziałoczynom — bez uwzględnienia wszelkich odpisań — brakowało do 100 marek.

§ 37. Przy podziale majątku Spółki rozdzieli się nadwyżkę wspomnianą w § 89₂ prawa z dnia 1 maja 1889 w stosunku do odpowiedzialności każdego członka, albo użyje się za uchwałą Walnego Zebrania na cele publiczne.

§ 38. Ogłoszenia Spółki wychodzą pod firmą Spółki z podpisem Zarządu lub Rady Nadzorczej (§ 16).

§ 39. Do ogłoszeń używa Spółka „Gazety Toruńskiej“ i „Przyjaciela“ w Toruniu. Do zmiany tego paragrafu wystarcza zgoda większości obecnych na Walnem Zebraniu członków.

§ 40. Gdyby oba pisma lub jedno z nich przestało wychodzić, wtenczas Rada Nadzorcza wspólnie z Zarządem wyznacza inne pisma, względnie inne pismo na czas aż do najbliższego Walnego Zebrania.



